

Recenzja rozprawy doktorskiej Agnieszki Marii Wiltos pt.
Modalność deontyczna w tekstach prawa pierwotnego Unii Europejskiej
– na przykładzie tekstów w języku polskim i hiszpańskim

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Marii Wiltos wpisuje się w nurt badań nad językiem prawnym jako kodem semiotycznym. Temat pracy zapowiada, że materiałem badawczym będą teksty prawa pierwotnego Unii Europejskiej (należą tu traktaty założycielskie, traktaty zmieniające i traktaty o przystąpieniu) w dwóch wersjach językowych – polskiej i hiszpańskiej, a przedmiotem badań będzie modalność deontyczna. Jest to sformułowanie tak ogólne, że właściwie nie wiadomo, co jest przedmiotem badań, co celem badań, jakie ostatecznie zostały wybrane metody badań, jakich wyników badań oczekuje Autorka. Także zakończenie pracy (25 linijek wydruku komputerowego) jest enigmatyczne. Nie ma w nim żadnych konkretów przedstawiających osiągnięcia naukowe Autorki, którym miały służyć badania naukowe zaprezentowane na 280 stronach tekstu. Wstęp zapowiada, że dysertacja jest pracą komparatystyczną, łączącą językoznawcze i prawnicze metody badań, jej celem jest „zbadanie istniejącego stanu rzeczy, a następnie próba analizy i podsumowania zaobserwowanych zjawisk w ujęciu komparatystycznym” (s. 7). Zapowiedź treści poszczególnych części i rozdziałów rozprawy jest również zdawkowa.

Tymczasem modalność deontyczna to jedna z definicyjnych cech systemu języka prawnego, wspólna dla wszystkich porządków prawnych, poświadczona we wzorcu gatunkowym aktu stanowiącego prawo. Tytuł pracy sugeruje, ale wstęp nie precyzuje, czy Autorka podejmie problem wdrażania struktur języka prawnego do tekstu traktatów i oceni ich kontrastywny charakter w dwóch językach etnicznych. Eksplicytne sformułowanie tezy badawczej, tematu, przedmiotu i celu badań oraz metody badań byłoby pożyteczne tak dla Autorki pracy, jak i dla czytelnika, bowiem zostałaby zarysowana perspektywa badań zmierzająca do sformułowania w zakończeniu własnych osiągnięć naukowych i do wykazania oryginalności ujęć rzeczowych i metodycznych na tle wieloletnich badań prawników i językoznawców nad językiem prawnymi i tekstem prawnym w Polsce i w Hiszpanii. Tego w zakończeniu nie ma. Przegląd treści dysertacji został natomiast szczegółowo przedstawiony w spisie treści obejmującym trzy części według rozdziałów, punktów i licznych podpunktów, tytułujących nawet

jedno- lub dwustronicowe teksty. Częściowe wnioski wynikające z badań mieszczą się w tzw. „podsumowaniach” niektórych rozdziałów.

W części pierwszej, zatytułowanej „Zagadnienia tekstu prawnego”, Autorka wpisuje swoje rozważania bardzo dobrze w obręb kultury prawnej prawa stanowionego, zwracając uwagę, że prawo Unii Europejskiej łączy cechy kultury prawa stanowionego z cechami kultury *common law*. Jest to rozdział, w którym zostały przedstawione stanowiska wielu uczonych polskich i hiszpańskich w odróżnieniu tekstu prawnego od aktu prawnego i aktu normatywnego. Wskazano w nim zasady techniki prawodawczej, rozróznilo pojęcie przepisu prawnego i normy prawnej, scharakteryzowano język prawny w ujęciu systemowym i jako język aktu normatywnego w praktyce legislacyjnej. Scharakteryzowano interpretację tekstu prawnego, zwracając uwagę na wykładnię językową, systemową i funkcjonalną aktu ustawodawczego, tak w praktyce krajowej, jak i w przypadku prawa unijnego. Dopiero w ostatnim rozdziale części pierwszej czytelnik dowiadyuje się jakie teksty prawa unijnego będą przedmiotem analizy w pracy doktorskiej, jaki jest charakter formalnych źródeł prawa stanowionego w odróżnieniu od prawa zwyczajowego oraz jakie są rodzaje tekstów prawa pierwotnego Unii Europejskiej i które z tych tekstów będą materiałem językowym podlegającym badaniom lingwistycznym w części trzeciej rozprawy. Część pierwsza jest rzetelnym zebraniem i przedstawieniem stanu wiedzy prawniczej na temat tekstu poddanego badaniu językoznawczemu (s. 11-64). Szkoda tylko, że zamiast niewiele mówiącego „podsumowania” Autorka nie zaakcentowała wyraźnie podobieństw oraz różnic w merytorycznym ujęciu tego zagadnienia, ewentualnie także wzajemnych wpływów metodycznych, w naukach prawnych w Polsce i w Hiszpanii.

Część druga pracy, zatytułowana „Zagadnienia modalności” została poświęcona opisowi wszystkich rodzajów modalności wyodrębnionych przez logików, prawników i językoznawców w znanych autorce z literatury przedmiotu w różnych typologicznie tekstach – od języków formalnych po język potoczny. Opis ten zajął Autorce ponad 60 stron tekstu (s. 67-130) na temat związany niebezpośrednio z problemem badawczym. Jest oczywiste, że w języku prawnym występuje tylko modalność deontyczna, jedna z definicyjnych cech systemu języka prawnego, wspólna dla wszystkich porządków prawnych, poświadczona we wzorcu gatunkowym aktu stanowiącego prawo, zupełnie inaczej badana przez prawników, inaczej przez językoznawców. Nasuwa się pytanie – dlaczego? Czy jest to związane tylko z tym, że modalność była przedmiotem zainteresowań logików dużo wcześniej niż językoznawców? A może również dlatego, że metody badań modalności logicznej w tekście prawnym wspomagały rozumowania prawnicze w wykładni systemowej przepisów prawnych, co stanowi perspek-

tywę badawczą tekstu prawnego, natomiast przedmiotem badań językoznawczych są gramatyczne wykładniki modalności poświadczane w tekście i ewentualnie aspekt komunikacyjny przepisów prawnych, szczególnie zdań normatywnych, a więc bada się strukturę formalną, semantyczną i pragmatyczną tekstu, co tylko wspomaga, choć zasadniczo, wykładnię językową. Wszak w prawoznawstwie modalność to zachowanie, które przepis prawny odnosi do czynów osób jako obowiązek, uprawnienie lub kompetencja w różnych odcieniach znaczeniowych. Znakiem językowym modalności prawnej jest orzeczenie tylko w zdaniach normatywnych, które kwalifikują zachowania podmiotów prawnych (uprawnionego i obowiązane-go) ze względu na normy prawne, a kategorie semantyczne podmiotów prawnych i rodzaje czynu są precyzyjnie sklasyfikowane. Ustosunkowanie się językoznawcy do tych klasyfikacji i opisanie korzyści, jakie niesie wzięcie pod uwagę ograniczonych sytuacji prawnych w aktach stanowienia prawa byłoby uzasadnionym akcentem merytorycznym Autorki proponującej łączenie wiedzy prawniczej i językoznawczej w badaniach interdyscyplinarnych, a także przygotowałoby grunt metodyczny dla części trzeciej dysertacji.

Część trzecia rozprawy doktorskiej (s. 131-281) jest zasadniczym przedstawieniem wyników badania tekstu prawnego ze względu na zjawisko językowe modalności. Tytuł tej części, „Środki wyrażania modalności deontycznej w tekstach prawa pierwotnego Unii Europejskiej – badania”, zawiera presupozycję, że chodzi tu o środki językowe, a także sugeruje, że przedstawiono w nim wyniki badań językoznawczych. Ta część dysertacji została solidnie opracowana. Do analizy językowych wykładników modalności deontycznej dobrze przygotowuje czytelnika rozdział „Zagadnienia wstępne”. Szczególnie ważne jest rozróżnienie modalności wypowiedzi zmodalizowanej deontycznie zakodowanej w strukturach języka w teorii lingwistycznej, a w teorii prawniczej rozróżnienie modalności wyinterpretowanej w normie prawnej, co pozwala w analizie przepisów prawnych łączyć badania lingwistyczne i teoretycznoprawne (s. 131). Jest to rozróżnienie zasadnicze, jak to wynika z opisu struktury gramatycznej zdania nacechowanej deontycznie w jego budowie wyrażanej kodowo (językoznawstwo), w przeciwieństwie do opisu struktury logiczno-semantycznej wyinterpretowanej ze struktury składniowej przepisu prawnego jako elementu modalnego normy prawnej w związku z rozróżnieniem przepisu prawnego i normy prawnej (prawoznawstwo).

Zasługą Autorki jest umiejętne łączenie w badaniach językoznawczych obu teorii. W związku z tym ciekawa i pożyteczna jest propozycja przedstawienia w dwóch grupach formalnej realizacji struktur syntaktycznych: nacechowanych deontycznie wprost, nie wprost, jak i zdań pseudoopisowych w formie nakazu, zakazu, dozwolenia i braku nakazu wyrażonych eksplicytnie jako typ I opisany i przedstawiony w tabeli (s. 152-161), jak również anali-

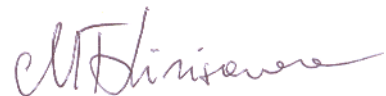
za struktur syntaktycznych nacechowanych deontycznie, lecz charakteryzujących się brakiem wyrażanego eksplicytnie wykładnika językowego na powierzchni zdania (opis oraz tabela, s. 168-172). Następnie została przedstawiona klasyfikacja formalnych i semantycznych elementów struktur obu typów. Jest to opis teoretyczny adresata, funktora i czynu ze względu na kategorie części mowy uwarunkowane właściwościami semantycznymi, fleksyjnymi i składniowymi. Na uwagę zasługuje podjęta problematyka synonimii i homonimii w zdaniach pseudoopisowych. Przykłady zdań zbudowanych według tych struktur zostały przedstawione w aneksie, do którego odsyłają jedynie numery oznaczające kolejność zacytowanych artykułów z tekstów prawa pierwotnego Unii Europejskiej w języku polskim i hiszpańskim.

Ostatni rozdział części trzeciej jest kontrastywnym opisem porównawczym językowych środków wyrażania modalności w wersjach dwujęzycznych. Autorka twierdzi, że ujęcie kontrastywne pozwoliło „uchwycić na poziomie systemowym języka stopień potencjalnej wzajemnej odpowiedniości modalno-deontycznej badanych tekstów” (s. 227). W tabeli na s. 243-249 zestawiała leksykalne formy funktora deontycznego w obu językach. Widać, że interesuje ją głównie formalna strona wyrażania nakazu, zakazu, dozwolenia i braku nakazu, która jednak nie zmienia, bo nie może zmieniać prawniczych pojęć prawnych. Gdyby tak było – trzeba dodać – prawo nie byłoby prawem. Z zestawień porównawczych typów struktur syntaktycznych wnioskuje, że formy gramatyczne jednostek języka nie mają podłoża systemowego, lecz są wyrazem różnych strategii wyrażania na płaszczyźnie stylu. Stwierdziła na podstawie pobieżnych zestawień tabelarycznych, że w tekstach traktatów europejskich istnieje duża potencjalna odpowiedniość badanych jednostek języka w różnych wersjach etnicznych, ponieważ to system języka etnicznego warunkuje użycie form fleksyjnych poszczególnych wyrazów, a decydującą w tym zakresie jest składniowa realizacja językowych wykładników czynu. W sumie, część czwarta dysertacji jest skonstruowana w sposób oryginalny. Autorka skupia się na teoretycznym przedstawieniu wyników analizy tekstów traktatów unijnych, której nie dokonuje *expressis verbis*, lecz ilustruje cytatami przez odesłanie do aneksu. Zupełnie można zaakceptować taki sposób pisania prac naukowych. Wymaga to jednak wiedzy prawniczej i językoznawczej odbiorcy tekstu.

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Marii Wiltos ma wartość naukową pod względem merytorycznym i jest oryginalna ze względów formalnych. Nie narzuca czytelnikowi szczegółowej analizy materiału językowego, lecz daje rzetelny opis struktur języka. W badaniach językoznawczych uwzględnia teoretyczne problemy prawoznawstwa, co może ułatwiać prawnikom ewentualne sięganie do lingwistycznej nauki o tekście prawnym w wykładni językowej prawa. Wybór tematu jest aktualny i przydatny w związku z coraz większym wpły-

wem prawa europejskiego na sytuację polityczną, społeczną, gospodarczą i ekonomiczną w krajach członkowskich. Dobra orientacja o stanie badań tekstu prawnego jak najbardziej posłużyła Autorce do opracowania nie tyle różnic systemowych języka etnicznego w realizacji tekstowej aktu stanowienia prawa, bo takich faktycznie nie ma, lecz wykazała, że system języka prawnego istnieje ponad systemami języków etnicznych. Drobne uwagi na temat redakcji tekstu dysertacji są tylko propozycją ułatwienia odbioru przez czytelnika niełatwego tekstu naukowego, podobnie jak propozycje unikania przekazu teoretycznej wiedzy nawet uznanych autorytetów naukowych nie związanej bezpośrednio z tematem pracy w trosce o spójność tematyczną dysertacji.

Praca doktorska Agnieszki Marii Wiltos spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Zwracam się do Rady Wydziału Polonistyki w Uniwersytecie Warszawskim o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



prof. dr hab. Maria Teresa Liziova

Kraków, dn. 25 października 2018 r.